

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2015 r.,

sprawy **T. O.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 lipca 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 2 marca 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić wnioskodawcę od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy T. O. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Już odniesienie tych generalnych uwag do treści kasacji wniesionej w sprawie wnioskodawcy T. O. pozwala stwierdzić, że zarzuty w niej sformułowane są w istocie jedynie swoistą transformacją zarzutów, które były stawiane w zwykłym środku odwoławczym, niewątpliwie ograniczoną w związku z treścią motywów Sądu Apelacyjnego. Istotne przy tym jest to, że odnoszą się one do konkretnych kwestii związanych z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji w tej sprawie, bądź do oceny wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz wartości informacji pochodzących z tych źródeł. Na potrzeby postępowania kasacyjnego kwestie te zostały przedstawione jako okoliczności, które nie zostały rozważone przez sąd odwoławczy lub nie odniesiono się do nich w sposób wystarczająco – zdaniem autora kasacji – szczegółowy. Wywody te obarczone są jednak zupełnie zasadniczymi wadami, które musiały doprowadzić do ich całkowitej dyskwalifikacji jako, że sprowadzają się do dalszego forsowania własnej wersji wybranych okoliczności faktycznych.

Polemizując ze stanowiskiem sądów obu instancji co do przyczyn braku możliwości zrealizowania uprawnienia do nabycia akcji Pierwszego Komercyjnego Banku [...], skarżący podnosi jako zarzucane uchybienie brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości i wyceny prawa pierwokupu tych

akcji. Rzecz jednak w tym, że nie wykazano zależności między brakiem zrealizowania prawa pierwokupu tych akcji a stosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego. Takie zaś ustalenie czyniło bezprzedmiotowym prowadzenie dowodów zmierzających do określenia wartości tego uprawnienia. Samym natomiast zagadnieniem realnych możliwości nabycia akcji sądy obu instancji zajmowały się w sposób wystarczający dla dokonania ustaleń. Należy przy tym mieć na względzie, że na gruncie postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie ciężar dowodzenia układa się inaczej niż w procesie karnym dotyczącym zagadnienia odpowiedzialności karnej.

Niczego też istotnego nie wniosły do sprawy obszerne rozważania na temat przesłanek determinujących określenie wysokości kwoty mającej stanowić zadośćuczynienie dla wnioskodawcy z tytułu dolegliwości poniesionych w związku ze stosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Po korekcie dokonanej przez Sąd Apelacyjny wysokość zadośćuczynienia została zwiększona do kwoty 20.000 zł. Jeśli się zważy, że okres izolacji wnioskodawcy wyniósł blisko 3 miesiące, łatwo dostrzec, że zasądzone zadośćuczynienie w zasadniczym stopniu już uwzględnia te okoliczności, które skarżący przywołuje dla wsparcia swej tezy mającej uzasadniać podwyższenie rekompensaty za doznane krzywdy przyznanej wnioskodawcy. Nie wykazano też, aby w toku rozpoznawania i rozstrzygnięcia zwykłego środka odwoławczego przez Sąd Apelacyjny, doszło do naruszenia przepisów wymienionych w zarzutach kasacyjnych. Stąd też wywody autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia dotyczące tej materii, należało ocenić jako bezpośrednią próbę zakwestionowania samej wysokości zasądzonych świadczeń, do czego jednak nie upoważniają przepisy regulujące postępowanie kasacyjne. Szczególny typ procesu o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie zmienia bowiem zakresu i przedmiotu kontroli kasacyjnej, którą objęte jest rozstrzygnięcie sądu odwoławczego z punktu widzenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Zważywszy zatem na to, że wywody i argumenty podniesione przez skarżącego w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione lub dotyczyły zagadnień pozbawionych istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia zawartego w wyroku – Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu. Uwzględniając

natomiast obecną sytuację materialną wnioskodawcy, opisaną w postanowieniu Sądu Apelacyjnego z dnia 1 października 2015 r., należało zwolnić go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

kc